

Sygn. akt III AUa 145/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska
Sędziowie:	SSA Anna Polak (spr.) SSO del. Beata Górską
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 10 lipca 2013 r. w Szczecinie

sprawy A. K.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o rentę inwalidzką rolniczą

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 4 grudnia 2012 r. sygn. akt VI U 1742/12

oddala apelację.

SSO del. Beata Górską SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak

Sygn. akt III AUa 145/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 26 kwietnia 2012 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego odmówił A. K. prawa do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym na dalszy okres wskazując, że Komisja Lekarska w orzeczeniu z dnia 25 kwietnia 2012 r. nie stwierdziła u ubezpieczonego dalszego istnienia całkowitej trwałej lub okresowej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym.

Odwołanie od decyzji złożył ubezpieczony i podniósł, że stan zdrowia – schorzenie kręgosłupa, dyskopatia szyjna nie pozwala mu na pracę w gospodarstwie rolnym.

W odpowiedzi na odwołanie Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego wniósł o oddalenie odwołania w całości, z argumentacją jak w zaskarżonej decyzji.

W wyroku z dnia 4 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Sąd I instancji ustalił, że A. K., urodzony (...), do 2011 r. posiadał gospodarstwo rolne o powierzchni 32,5 ha, w którym uprawiał zboże. Gospodarstwo wyposażone było w ciągniki, kombajn zbożowy i inne urządzenia niezbędne do uprawy roli. Od 2011 r. ubezpieczony jest posiadaczem gospodarstwa rolnego o powierzchni 11 ha, w którym również uprawia zboże. Pozostałą część gospodarstwa oddał w użytkowanie bratu. W okresie od dnia 1 kwietnia 1994 r. do 31 marca 2012 r. A. K. miał przyznawane na mocy kolejnych decyzji organu rentowego prawo do renty rolniczej. Prawo do tego świadczenia było mu przyznawane z uwagi na rozpoznanie u niego przewlekłego zespołu bólowego kręgosłupa szyjnego na tle dyskopatii i zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa szyjnego. Dodatkowo w 2010 r. rozpoznano u ubezpieczonego zaburzenia psychiatryczne: nerwicę - lęk paniczny.

W dniu 27 lutego 2012 r. ubezpieczony złożył w organie rentowym wniosek o przyznanie renty rolniczej na dalszy okres. W orzeczeniu z dnia 5 kwietnia 2012 r. lekarz orzecznik KRUS stwierdził, że ubezpieczony jest całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym z uwagi na rozpoznanie przewlekłego zespołu bólowego kręgosłupa szyjnego na tle zmian zwyrodnieniowych i wielopoziomowej dyskopatii, zwyrodnienia L5/S1. Dodatkowo lekarz rzeczoznawca rozpoznał u ubezpieczonego nadciśnienie tętnicze, cukrzycę typu 2, lęk paniczny. Wobec skierowania sprawy do dalszego orzekania po zgłoszeniu zarzutu wadliwości orzeczenia lekarza rzeczoznawcy KRUS, Komisja Lekarska KRUS orzeczeniem z dnia 25 kwietnia 2012 r. zmieniła orzeczenie lekarza rzeczoznawcy przyjmując, że stopień upośledzenia funkcji narządu ruchu badanego oraz wyniki laboratoryjne nie dają podstaw do stwierdzenia całkowitej niezdolności do pracy A. K. w gospodarstwie rolnym. Komisja wskazała, że nie stwierdziła znacznego ograniczenia ruchomości kręgosłupa, ruchomość czynna i bierna kończyn górnych dolnych jest prawidłowa, chwytność rąk jest pełna, chód sprawny bez cech patologii neurologicznej. Nie stwierdzono niedowładów, siła mięśniowa symetryczna, nie stwierdzono zaników mięśniowych, próba Romberga ujemna, brak cech mielopatii szyjnej.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że u ubezpieczonego na dzień wydania zaskarżonej decyzji istniały podstawy do rozpoznania: zmian zwyrodnieniowo - dyskopatycznych kręgosłupa szyjnego z okresowym zespołem bólowym, zaburzeń lękowych nieznacznego stopnia, nadciśnienia tętniczego I-II stopnia, cukrzycy typu 2 leczoną dietą, otyłość BMI 30,5 kg/m². Stwierdzone zmiany chorobowe nie powodowały na dzień wydania zaskarżonej decyzji (ani w okresie późniejszym) takiego naruszenia funkcji organizmu, które czyniłyby A. K. całkowicie niezdolnym do pracy w gospodarstwie rolnym. Zmiany zwyrodnieniowo - dyskopatyczne stwierdzone w badaniach wieloobrazowych nie powodują występowania objawów ubytkowych, nie powodują upośledzenia narządu ruchu, nie dają objawów ostrego zespołu bólowego. W kończynach górnych i dolnych wygląd, napięcie mięśniowe, siła są prawidłowe. Odruchy głębokie są żywe, równe, nie stwierdzono odruchów patologicznych. Czucie niezaburzone. Zborność prawidłowa. Kręgosłup ustawiony prawidłowo, ruchomość dobra, nie stwierdzono bolesności. Objaw Lasegue'a obustronnie ujemny. Chód niezaburzony. Próba Romberga ujemna. Stwierdzone u ubezpieczonego zaburzenia lękowe mają nieznaczne nasilenie i wtórny charakter wobec dolegliwości somatycznych; leczone są niewielką dawką (...) (25 mg/dobę) i nie pozwalają uznać ograniczenia zdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Nadciśnienie tętnicze jest dobrze kontrolowane, przebiega bez powikłań, nie stwierdzono istotnych zmian narządowych, Cukrzyca leczona dietą nie ogranicza zdolności do pracy.

Sąd Okręgowy odniósł powyższe ustalenia faktyczne do treści przepisów z art. 21, art. 22 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników i na tej podstawie zważył, że odwołanie ubezpieczonego nie jest uzasadnione. Zdaniem Sądu I instancji spór dotyczył tego, czy na dzień wydawania zaskarżonej decyzji A. K. był osobą całkowicie niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym. Spełnienie przez ubezpieczonego pozostałych przesłanek nabycia prawa do renty rolniczej nie było przez organ rentowy kwestionowane. Ustalenia w przedmiocie stanu zdrowia ubezpieczonego Sąd Okręgowy poczynił w oparciu o analizę dokumentacji medycznej A. K. znajdującej się w aktach rentowych oraz przedłożonej w toku postępowania sądowego, a także na podstawie przeprowadzonego w toku postępowania sądowego dowodu z opinii biegłych sądowych lekarzy specjalistów z zakresu neurologii, kardiologii-diabetologii oraz psychiatrii. Autentyczność dokumentów nie była przez strony kwestionowana i nie

budziła wątpliwości Sądu I instancji. Zostały one sporządzone w sposób zgodny z przepisami prawa, przez uprawnione do tego osoby, w ramach ich kompetencji oraz w sposób rzetelny, stąd też Sąd Okręgowy ocenił je jako wiarygodne. Tak samo ocenił Sąd I instancji złożoną w sprawie opinię biegłych sądowych. Opinia biegłych wydana została przez posiadających wieloletnie doświadczenie zawodowe specjalistów od schorzeń, na które cierpi ubezpieczony, po dokładnym przeanalizowaniu dotyczącej go dokumentacji medycznej oraz po przeprowadzeniu badań sądowo-lekarskich. Wydana przez biegłych ekspertyza jest w ocenie Sądu Okręgowego jasna i spójna, a wnioski w niej zawarte logiczne i przekonująco uzasadnione. Zarzuty, które zgłosił do opinii ubezpieczony polegały wyłącznie na powołaniu się na subiektywne odczucia i skargi na odczuwane dolegliwości. Ubezpieczony nie przedstawił natomiast takich dowodów, poza własnymi twierdzeniami, które mogłyby podważyć wiarygodność i rzetelność sporządzonej przez biegłych w sprawie opinii. Zdaniem Sądu I instancji biegli postawili wyraźne rozpoznania odnośnie schorzeń ubezpieczonego, wyjaśniając jednocześnie, dlaczego w ich ocenie dolegliwości te nie powodują aktualnie jego całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym.

Sąd Okręgowy uwzględnił, że ubezpieczony we wcześniejszym okresie pobierał rentę z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym w związku ze schorzeniami szyjnego odcinka kręgosłupa (przewlekłym zespołem bólowym kręgosłupa szyjnego). Jednak z opinii biegłych wyraźnie wynika, że w tym właśnie zakresie w jego stanie zdrowia nastąpiła poprawa. W dniu przeprowadzonego przez biegłych badania nie stwierdzili oni występowania takich dolegliwości odcinka szyjnego, które powodowałyby niezdolność ubezpieczonego do pracy w gospodarstwie rolnym po dniu 31 marca 2012 r., a przeciwnie – uznali, że wprawdzie nadal występują u niego zmiany zwyrodnieniowo - dyskopatyczne kręgosłupa, jednak nie powodują one występowania objawów ubytkowych, upośledzenia narządu ruchu, nie dają objawów ostrego zespołu bólowego. Podkreślili, iż w kończynach górnych i dolnych wygląd, napięcie mięśniowe, siła są prawidłowe. Odruchy głębokie są żywe, równe, nie stwierdzono odruchów patologicznych. Czucie niezaburzone. Zborność prawidłowa. Kręgosłup ustawiony prawidłowo, ruchomość dobra, nie stwierdzono bolesności. Objaw Lasegue'a obustronnie ujemny. Chód niezaburzony. Próba Romberga ujemna. Również pozostałe rozpoznane u ubezpieczonego schorzenia nie uzasadniały uznania go za całkowicie niezdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym. Jak bowiem zauważył biegły psychiatra stwierdzone u A. K. zaburzenia lękowe mają nieznaczne nasilenie i wtórny charakter wobec dolegliwości somatycznych; dostrzegł również że są leczone niewielką dawką (...) (25 mg/dobę), co nie pozwala uznać ograniczenia zdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Podobnie lekarz specjalista kardiolog-diabetolog wskazał w opinii, że nadciśnienie tętnicze jest u ubezpieczonego dobrze kontrolowane, przebiega bez powikłań, nie stwierdzono istotnych zmian narządowych, zaś cukrzyca leczona dietą nie ogranicza zdolności do pracy.

Mając na względzie powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Ubezpieczony A. K. nie zgodził się z powyższym rozstrzygnięciem i w apelacji zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w całości. Apelujący podniósł, że od 1994 r. do 2012 r. był rencistą z powodu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Od czasu przyznania prawa do renty rolniczej nie wykonywał pracy w gospodarstwie rolnym, co spadło na barki jego brata. Ubezpieczony kilkakrotnie w okresie pobierania renty rolniczej podejmował próby powrotu do wykonania pracy w gospodarstwie, jednak zawsze kończyło się to pogorszeniem jego stanu zdrowia i interwencją lekarską. Kwestionując ocenę medyczną, apelujący podniósł, że lekarze orzecznicy przy wydawaniu orzeczenia z dnia 25 kwietnia 2012 r. nie wzięli pod uwagę konsultacji neurochirurgicznej z 1994 r. oraz konsultacji chirurga naczyniowego. Okoliczności tych nie uwzględniła także ocena biegłej sądowej z zakresu neurologii. W zaleceniach po sanatoryjnym leczeniu wyraźnie stwierdzono aby unikał schylania się i podnoszenia ciężarów oraz obsługi maszyn i urządzeń rolniczych, które z racji swej specyfiki charakteryzują się dużymi drganiem i mikro wstrząsami. Zdaniem ubezpieczonego badanie bez wymaganego wyniku rezonansu magnetycznego daje niepełny obraz stanu neurologicznego. Wskazując na powyższe A. K. domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i przyznania mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Okręgowy przeprowadził wystarczające dla kategorię rozstrzygnięcia sprawy postępowanie dowodowe, a wynik tego postępowania ocenił zgodnie z treścią przepisu art. 233 § 1 k.p.c., nie przekraczając granic swobodnej oceny dowodów. Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne Sądu I instancji.

Analiza treści środka odwoławczego prowadzi do wniosku, że skarżący kwestionując ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, w zakresie uznania go za zdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym, w istocie zmierzał do podważenia prawidłowości i trafności ocen opinii biegłych sądowych, na której oparte zostało rozstrzygnięcie pierwszoinstancyjne. A. K. zarzucił biegłym, że wadliwie ocenili jego faktyczny stan zdrowia, nie uwzględniając wszystkich koniecznych wyników badań, z których wynika że jego zdrowie uległo pogorszeniu. W ocenie Sądu Apelacyjnego podniesione zarzuty okazały się chybione.

W tym miejscu Sąd Odwoławczy zaznacza, że zgodnie z przepisem art. 21 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników w brzmieniu obowiązującym od dnia 2 maja 2004 r. (Dz.U. z 2008 r. nr 50 poz. 291 z późniejszymi zmianami) renta rolnicza z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który jest trwale lub okresowo całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym, przy czym z niezdolnością taką mamy do czynienia, jeżeli z powodu naruszenia sprawności organizmu ubezpieczony utracił zdolność osobistego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym (art. 21 ust. 5 ustawy). Wskazana regulacja obejmuje więc wyłącznie całkowitą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym, a nie każdy mniejszy (niż całkowity) stopień tej niezdolności. Nie każdy zatem gorszy stan zdrowia i sprawności psychofizycznej rolnika uzasadnia prawo do renty. Jeżeli ustawodawca w systemie rolniczym nie rozróżnił i nie daje ochrony rentowej w przypadku częściowej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, lecz tylko przy całkowitej, to oznacza to, że przy ustaleniu takiego stopnia niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym chodzi o taką sytuację, gdy rolnik z powodu naruszenia sprawności organizmu nie może osobiście wykonywać pracy. Dopiero taki stopień (całkowitej) niezdolności do pracy wyznacza granicę w kwalifikacji rzeczywistej sprawności psychofizycznej ubezpieczonego do pracy w gospodarstwie rolnym. Nie obejmuje zatem sytuacji, gdy rolnik nie utracił w pełni możliwości wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym, czyli gdy wystąpiła utrata sprawności w stopniu mniejszym niż całkowita. Gorszy stan zdrowotny może więc powodować ograniczenie zdolności do pracy, lecz nie osiągać całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 października 2010 r., II UK 111/10, publikowanym w M.P.Pr. 2011/4/217-219). We wspomnianym wyroku Sąd Najwyższy wskazał nadto, że oceny niezdolności do pracy rolnika należy dokonywać mając na uwadze jego konkretne gospodarstwo rolne. Podobnie w orzeczeniu z dnia 12 lutego 2009 r., III UK 71/08, gdzie sformułowano tożsamą tezę, że stwierdzenie braku wymaganej przesłanki prawa do renty rolniczej wymaga co do zasady odniesienia tej przesłanki do konkretnego gospodarstwa rolnego, jego rozmiaru, rodzaju prowadzonej w nim produkcji rolnej choćby w ograniczonym zakresie, który nie wyczerpuje przesłanki całkowitej niezdolności do pracy w danym gospodarstwie rolnym wymaganej dla przyznania prawa do renty rolniczej.

W sprawach dotyczących oceny stanu zdrowia, w których ustaleń faktycznych dokonuje się na podstawie dowodów, wymagających wiedzy medycznej, a więc wiadomości specjalnych, zasadniczym dowodem w postępowaniu sądowym jest dowód z opinii biegłego lekarza lub zespołu biegłych, mający na celu ustalenie stanu zdrowia odwołującego się pod kątem występowania przesłanki warunkującej nabycie prawa do świadczenia, jaką w rozpoznawanej sprawie była całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym ubezpieczonego.

Mając na uwadze powyższe, kontrola zaskarżonego wyroku doprowadziła do wniosku, że w przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy przeprowadził pełne postępowanie dowodowe, wyjaśniając w jego toku wszelkie sporne kwestie, mające znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Przede wszystkim Sąd ten dopuścił dowód z przesłuchania ubezpieczonego na okoliczność jakie gospodarstwo rolne posiada ubezpieczony, a następnie na okoliczność stanu zdrowia odwołującego się przeprowadził dowód z dokumentacji medycznej ubezpieczonego oraz z opinii biegłych lekarzy sądowych z zakresu neurologii, kardiologii, diabetologii i psychiatrii, a zatem specjalności odpowiadających schorzeniom ubezpieczonego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego opinia wydana w niniejszej sprawie jest wiarygodna i słusznie stanowiła podstawę rozstrzygnięcia. Została ona sporządzona po przeprowadzeniu dokładnego wywiadu, analizie dokumentacji

medycznej w tym przebiegu schorzenia, które dotychczas czyniło ubezpieczonego osobą całkowicie niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym. Opisy stanu zdrowia badanego świadczą o tym, że badania zostały przeprowadzone przez biegłych rzetelnie i po zapoznaniu się z pełną przedłożoną przez ubezpieczonego dokumentacją lekarską. Wnioski opinii są jednoznaczne i zdecydowane oraz wynikają one logicznie z opisu przebiegu badań. Z tych powodów Sąd Apelacyjny ocenił, że brak jest przesłanek do negowania prawidłowości opinii biegłych lekarzy sądowych w zakresie oceny stanu zdrowia i zdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. W ocenie Sądu Odwoławczego przedmiotowa opinia mogła stanowić podstawę do stanowczego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, pozwalając na przyjęcie, że ubezpieczony jest zdolny do pracy w gospodarstwie rolnym. Trafnie bowiem ustalił Sąd Okręgowy, że rodzaj dolegliwości charakterystycznych dla apelującego oraz ich aktualny stopień zaawansowania nie jest na tyle istotny, przy uwzględnieniu wieku ubezpieczonego, wielkości aktualnie posiadanego do własnej dyspozycji gospodarstwa rolnego, w tym rodzaju i zakresu prac dotychczas wykonywanych w gospodarstwie rolnym, aby można było uznać ubezpieczonego za niezdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym, w rozumieniu przywołanych powyżej regulacji prawnych. Wskazać przy tym należy, że subiektywne przekonanie ubezpieczonego, co do jego niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, nie może uzasadniać przyznania apelującemu renty z tego tytułu, skoro fakty te nie znajdują potwierdzenia w obrazie klinicznym.

Na uwagę zasługuje też okoliczność, że ubezpieczony pobierał rentę z tytułu niezdolności do pracy od 1994 r. Od tego czasu wskutek leczenia i rehabilitacji jego stan zdrowia uległ poprawie. Biegli uznali, że zmiany zwyrodnieniowo-dyskopatyczne stwierdzone w badaniach wieloobrazowych nie powodują występowania objawów ubytkowych, nie powodują upośledzenia funkcji narządu ruchu, nie dają objawów ostrego zespołu bólowego. W tym zakresie nastąpiła więc poprawa stanu zdrowia badanego w stosunku do oceny uzasadniającej przyznanie prawa do świadczenia do 31 marca 2012 r. Poza tym ocenili, że stwierdzone u ubezpieczonego objawy lękowe mają nieznaczne nasilenie i wtórny charakter wobec dolegliwości somatycznych. Podobnie stwierdzone nadciśnienie tętnicze jest u ubezpieczonego dobrze kontrolowane i przebiega bez powikłań, nie stwierdzono w tym zakresie istotnych zmian narządowych. Tak samo cukrzyca, leczona dietą nie ogranicza zdolności do pracy. Wnioski biegłych są jednoznaczne i pozytywnie zweryfikowały orzeczenie komisji lekarskiej KRUS. Sąd Apelacyjny zauważył przy tym, że ubezpieczony nie był zwolniony z ciężaru dowodu wykazania całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.). Jeżeli więc uważał, że opinia przeprowadzona w istocie w jego interesie, była wadliwa, to mógł stawiać zarzuty na wcześniejszym etapie postępowania. Tymczasem ubezpieczony w toku postępowania przed Sądem I instancji nie zakwestionował dokonanego przez biegłych rozpoznania, a jedynie negował wnioski opinii biegłych wyłącznie w oparciu o własną interpretację wyników konsultacji medycznych, które uwzględniali opiniujący w sprawie biegli oraz Sąd. Jednocześnie Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że zgodnie z zeznaniami odwołującego się aktualnie jego gospodarstwo rolne uległo zmniejszeniu do 11 ha, prowadzi je wspólnie z bratem, któremu darował znaczną jego część, zaś zasadniczym przedmiotem działalności rolniczej jest uprawa zboża, przy czym ubezpieczony dysponuje niezbędnymi do tego urządzeniami i maszynami.

Tym samym zdaniem Sądu Apelacyjnego brak jest jakichkolwiek przesłanek przemawiających za odmową przyznania rzeczony opinii cech pewności, jasności, logiczności, spójności i w konsekwencji wiarygodności jako dowodu mającego zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia w sprawie. Sąd Okręgowy wyczerpująco i w sposób przekonujący przedstawił argumentację przemawiającą za przyznaniem opinii przytoczonych przymiotów.

Z tych przyczyn instancja odwoławcza uznała, że apelujący poza wyrażeniem wątpliwości, co do treści wydanej opinii przez biegłego lekarza specjalisty neurologa nie zawarł żadnych racjonalnych zarzutów, które podważałyby jej trafność. W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzuty skarżącego sprowadzają się do polemiki z ustaleniami Sądu Okręgowego, a jak wyjaśniał już wielokrotnie Sąd Najwyższy, oparta na subiektywnym przekonaniu strony skarżącej polemika z ustaleniami będącymi podstawą zaskarżonego wyroku, nie poparta racjonalną argumentacją, nie może stanowić uzasadnionej podstawy apelacyjnej.

Skoro więc ubezpieczony nie jest całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym, to nie jest możliwe przyznanie mu świadczenia rentowego.

W tym stanie rzeczy na podstawie przepisu art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

SSO del. Beata Górka SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak